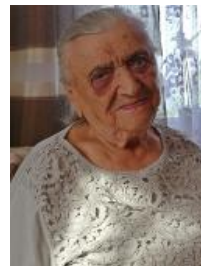


GENOWEFA SZEWCZYK

ur. 1926; Wirkowice



| | |
|-------------------------|-----------------------------------|
| Miejsce i czas wydarzeń | Kalinowice, PRL |
| Słowa kluczowe | Kalinowice, PRL, praca, emerytura |

Praca i emerytura

Poszłam [w wieku] pięćdziesięciu dwóch lat do roboty, [wtedy] pięć lat się przepracowałam i [emerytura], ja pracuję pięć lat, a oni mnie łup – zrobili dziesięć lat i ja musiałam dziesięć lat pracować. Jak ja miałam sześćdziesiąt lat, to miałam osiem lat pracy tylko i musiałam jeszcze dwa lata [przepracować]. Tutaj zlikwidowali ten Wzór, szef sprzedawał to wszystko, to ja się przenieśliam do liceum pedagogicznego w Zamościu i tam pracowałam dwa lata jeszcze, to dwanaście lat pracowałam. I poszłam [na emeryturę], to miałam sześćset sześćdziesiąt złotych. I tak z tą [emeryturą] byłam, aż do śmierci męża. A jak mąż umarł, to ja przeszłam na męża [emeryturę] i tak do tej pory jestem. Ja nie chciałam, bo to osiemdziesiąt procent dostawałam męża [emerytury], to nie było sto procent, tak że to było piętnaście złotych tylko różnicy [między emeryturą] moją a męża. Ja mówię, za piętnaście złotych będę przechodzić na męża [emeryturę], nie chcę, ale [urzędniczka] mówi: „U męża jest większy wskaźnik, jak będą jakieś podwyżki, to pani dostanie więcej, bo jest większy wskaźnik, a u pani jest wskaźnik malutki. Niech pani zawiesi swoją [emeryturę], a idzie na męża, a swojej niech się nie zrzeka, tylko zawiesi”. Ja tak zrobiłam, zawiesiłam swoją [emeryturę] i przeszłam na męża, i tak już do tej pory jestem.

| | |
|-------------------------|--|
| Data i miejsce nagrania | 2019-10-07, Wirkowice |
| Rozmawiał/a | Dagmara Spodar |
| Redakcja | Justyna Molik |
| Prawa | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |